

Redakcja Muzyczna
Aleksandra Ciesielska-Paweł Billert

dnia: 1.II. 1971 r.
godz.: 16,20 - 17,00

23

"Z muzyką nie będziesz samotny"

WOLNY	
PUB: 111 1111111111	
BYDGOŚĆ	
zaprosi się no woli szenie	
Nr. 0-9	
29/1 1971	
złota	podat.

/fragn. "Serenady - Małna 10266

Witamy państwa bardzo serdecznie. Muszę się wam przyznać, drodzy

słuchacze, że jestem dziś szczególnie wzruszona. Przyczyna? -

Zaraz wam ją wyjawię. Otóż spotykamy się z wami już ~~piąty rok i to~~

po raz czterdziesty. A zatem obchodzimy wspólnie mały jubileusz.

Witaliście nas zawsze z jednakową serdecznością, przyjaźnią, a wasze
pomagały nam ~~te~~
szczerze listy w realizacji ~~naszej~~ audycji. I nie będziecie nam chyba
mieli za złe, że na dzisiejszą ~~uroczystość~~ ~~e spotkanie~~ zaprosiliśmy gości.

Będą nimi tacy kompozytorzy jak: Karol Gounod, Jerzy Bizet, Joachim
Rossini, Robert Stolz, Hector Berlioz, Fryderyk Chopin no i Józef
Haydn, który powitał państwa swą melodyjną "Serenadą" oraz soliści:
Anna Moffo, Jan Kiepura i Stefania Woytowicz.

Rozpoczynamy koncert arią Małgorzaty z III-go aktu opery "Faust"

Karola Gounoda - pozdrawiając serdecznie panią Kazimierę Dostatnią
ze Złotoryji i państwa Radomskich ze Śremu.

Śpiewa Anna Moffo z towarzyszeniem orkiestry opery w Rzymie pod
dyrekcją Tulio Serafina.

/10251 - 5'30"/

Po tej pełnej uroku arii, wszystkich miłośników opery, a wśród nich panie: Elżbietę Offierską z Poznania i Halinę Nowak z Wągrowca - prosimy o wysłuchanie fragmentu z I-go aktu opery "Carmen" Jerzego Bizeta. Orkiestrą i chórem Filharmonii Narodowej w Warszawie dyryguje Jerzy Semkow.

/19773 - 2'30/

Otrzymujemy coraz więcej listów i życzeń. I chociaż nie wszystkim naszym korespondentom imiennie możemy dedykować poszczególne utwory - nie zamierzamy zresztą wyręczać w tej mierze koncertów życzeń - to jednak sugestie naszych sympatycznych słuchaczy staramy się w naszym repertuarze uwzględniać.

A teraz powróćmy do koncertu. Kolejnym utworem będzie uwertura do opery "Cyrulik sewilski" Joachima Rossiniego. Uwertura ta ma również swoich specjalnych adresatów, a są nimi panie: Klara Szajbowa z Poznania, Maria Kurek-Graczyńska z Obornik Wlkp. oraz pan Jerzy Karasiewski z Chełmży.

~~Artenazxskuchamy~~ Znakomity kompozytor Rossini znany był również z dowcipu i poczucia humoru. ^P "Otóż pewnego razu młody kompozytor ^{Rossiniego} zaprosił go na premierę swojej opery. Rossini przyjął zaproszenie.

Przybył na premierę, usiadł w łoży, według włoskiego zwyczaju w cylindrze e/
Gdy rozpoczęła się opera, Rossini przy każdej arii zdejmował cylinder i wymachiwał nim z gracją.

- Co pan robi? - zapytał siedzący obok twórca opery.

- Witam swoich kolegów, których spotykam w pańskiej muzyce - odrzekł grzecznie Rossini."

A teraz słuchamy zapowiedzianej uwertury do ~~opery~~ opery "Cyrulik sewilski" w wykonaniu orkiestry "Philharmonia" pod dyрекcją Herberta von Karajana.

/8412 - 7'15"/

A teraz, mili słuchacze, wystąpi dla was niezapomniany, dobry znajomy, ~~gorąco~~ ~~zwłaszcza~~ przez starsze ^{po} pokolenie - oklaskiwany - Jan Kieपुरа. Pieśń Roberta Stolza "Moje serce należy do ciebie" dedykujemy paniom: Marii Maciejewskiej ze Środy Wlkp., Ewie Gidlewicz z Kiekrza i Teresie Nowickiej z Białośliwia. A teraz głos ma Jan Kieपुरа.

/11694 - 3'15"/

Po mistrzowskim popisie Jana Kieपुरы - "Marsz Rakoczego" Hektora Berlioza. Sądźmy, że wszyscy państwo, jak również pani Bogusława Karasińska z Pabianic, wysłuchają utworu tego z przyjemnością. Gra Państwowa Orkiestra Symfoniczna Związku Radzieckiego, dyryguje Eliasberg.

/12060 - 5'20"/

➤ A oto druga pieśń do słów Adama Mickiewicza i muzyki Fryderyka Chopina. Jej tytuł - "Moja pieśniczka". Pieśń tę zaśpiewa za chwilę nasza znakomita, ciesząca się sławą daleko poza granicami kraju, śpiewaczka - Stefania Woytowicz. Pięknie dziękując za serdeczny list odwzajemniany się tym utworem pani Honoracie Śliwowej z Bydgoszczy i panu Edmundowi Gołębiowskiemu z miejscowości Wielub. Przy akompaniamencie Wandy Klimowicz - śpiewa Stefania Woytowicz.

/10787 - 2'00"/

Po tym prawdziwie polskim nastroju proponujemy państwu symfonię *finale*
G-Dur *Ad libitum w wolnym tempie* Józefa Haydna. Sądzymy, że wyborem tego utworu sprawimy miłą niespodziankę panu Zbigniewowi Wicherkowi z Bydgoszczy. Przekazujemy batutę Scherchenowi - dyrygentowi orkiestry opery wiedeńskiej.

/6772 - ~~x5'30"~~ 5'30"/

I na tym kończymy nasz dzisiejszy koncert. W pożegnaniu wyręczy nas jak zawsze, Haydn swoją melodyjną "Serenadą". Do usłyszenia, drodzy słuchacze, za dwa tygodnie!

/10266 - "Serenada" Haydna/